

Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

N^{ro}. 31.

Dnia 11. Czerwca 1853.

W y k a z

stosunku frekwencji po głównych i trywialnych szkołach katolickich w Galicyi i na Bukowinie w roku szkolnym 1852 i 1853.

Podajemy niniejszem przyrzeczony w N. 29 naszej gazety wykaz stosunków frekwencji katolickich szkół normalnych i trywialnych w Galicyi i na Bukowinie z lat szkolnych 1852 i 1853, który w zestawieniu z liczbą dzieci zdolnych do szkoły z r. 1851, stanowi niezbitý dowód, że stosunek podany jako prawidło przez autora artykułu z nad Dniestru w N. 21 wiedeńskiego Lloyda, jakoby z pomiędzy 50 zdolnych do szkoły, zaledwie troje dzieci w naszym kraju uczęszczało do szkółek wiejskich, w ogóle jest nieprawdziwy i przesadzony.

Niechcemy przeto powiedzieć, że frekwencja w szkołach galicyjskich nie niepozostawia do życzenia, i powtarzamy to i tutaj że stosunek między uzdolnieniem do szkół a uczęszczaniem nie jest pomyslny; ale ponieważ dla popierania frekwencji szkolnej tylko droga oświecania i zachęcania jest otwartą, pokąd przymus szkolny prawem nie jest przyzwolony, przeto tylko z wolna za pomocą długoletniego, wytrwałego moralnego wpływania na lud ze strony władz duchownych i świeckich polepszyć się mogą w naszym kraju stosunki frekwencji szkolnej.

Wykazana liczba zdolnych do szkoły, nie obejmuje naturalnie wszystkich dzieci tej kategorii w całym kraju, ale tylko te, które się znajdują w miejscu, gdzie są szkoły i w gminach do okręgu szkolnego należących. Jaki jest stosunek zdolności szkolnej do frekwencji w każdym obwodzie, to się okazuje z załączonych w wykazie sumaryuszów obwodowych. Ogółowa zaś suma dla całego kraju jest następująca:

Szkół normalnych 47, szkół trywialnych 539, dzieci zdolnych do szkoły 228,569, zapisanych w roku szkolnym 1852 50,168, zaś 40,069 klasyfikowanych w roku szkolnym 1852, a zapisanych w roku szkolnym 1853 49,732. Ztąd się okazuje, że w katolickich szkołach normalnych i trywialnych w całym kraju liczba zdolnych do szkoły ma się do liczby frekwentujących jak 4½ : 1.

Dodać należy, że w roku 1852 założono 56, a już w bieżącym roku 25 nowych szkół trywialnych. Z tych wyszczególnione są niektóre w niniejszym wykazie, ale większa część jest opuszczona, częścią dlatego, że jeszcze nie są otwarte, częścią że jeszcze niezakomunikowano odnośnych dat względem zdolności szkolnej i frekwencji. Oprócz tego znajduje się w kraju znaczna liczba szkół parafialnych, których dlatego nie wyszczególniono, iż nauki w nich nie są usystemizowane. Naszem zdaniem zbija podany wykaz także zarzut uczyniony z góry przez autora korespondencji z nad Dniestru w N. 47 „wiedeńskiego Lloyda“, mianowicie, że z wykazów frekwencji, któreśmy ogłosić zamierzeli, będzie można powziąć wiadomość tylko o liczbie dzieci zdolnych do szkoły, nie zaś o liczbie owych, które rzeczywiście do szkoły uczęszczały; albowiem w ogłoszonym wykazie liczba uczęszczających do szkoły odróżniona jest od liczby zdolnych do szkoły, a pomiędzy pierwszymi przytoczona jest liczba klasyfikowanych z końcem roku szkolnego.

Zresztą zastrzegamy sobie podać wkrótce podobny wykaz także o frekwencji istniejących w tym kraju szkół akatolickich.

Miejsca, gdzie szkoły otwarte	Liczba dzieci				Wypływający ztąd stosunek między uzdolnieniem a frekwencją		
	Główne szkoły	Trywialne szkoły	Uzdolnionych do szkoły	Wpisanych w roku szkolnym 1852			
1. W obwodzie Wawodzkim.							
Wadowice.....	1	—	670	282	268	310	} 3 : 2
Szkoła dla dziewcząt tamże	—	1	—	160	149	148	
Andrychów.....	—	1	729	103	100	130	
Spytkowice pod Zatorzem.....	—	1	430	59	50	50	9 : 1

Miejsca, gdzie szkoły otwarte	Główne szkoły	Trywialne szkoły	Liczba dzieci				Wypływający ztąd stosunek między uzdolnieniem a frekwencją
			Uzdolnionych do szkoły	Wpisanych w roku szkolnym 1852	Klasyfikowanych w r. szkolnym 1852	Wpisanych w r. szkolnym 1853	
Kenty.....	1	—	1378	205	168	215	} 4 : 1
Szkoła dla dziewcząt tamże	—	1	—	176	153	162	
Oświęcim.....	—	1	1344	143	137	140	9 : 1
Zatorz.....	—	1	556	108	51	78	8 : 1
Czaniec.....	—	1	283	149	112	115	2 : 1
Porabka.....	—	1	275	60	52	118	2 : 1
Myślenice.....	1	—	999	361	304	319	3 : 1
Lanckorona.....	—	1	573	86	53	92	6 : 1
Izdebnik.....	—	1	309	52	26	64	5 : 1
Sułówce.....	—	1	381	88	82	84	4 : 1
Biała.....	1	—	680	425	397	414	} blisko 1 : 1
Szkoła dla dziewcząt tamże	—	1		—	236	221	
Bestwina.....	—	1	383	112	89	120	3 : 1
Lipnik.....	—	1	387	137	106	129	3 : 1
Kozy.....	—	1	395	110	86	98	4 : 1
Pisarzowice.....	—	1	340	212	74	75	5 : 1
Starawieś.....	—	1	121	108	38	49	3 : 1
Wilamowice.....	—	1	258	254	167	159	2 : 1
Dańkowice.....	—	1	127	44	34	82	3 : 2
Komorowice.....	—	1	208	121	56	136	2 : 1
Cięcina.....	—	1	1074	113	7	40	27 : 1
Zelesna.....	—	1	1359	113	7	140	9 : 1
Koszarawa.....	—	1	212	58	43	71	3 : 1
Milowka.....	—	1	1822	139	61	107	18 : 1
Radziechowy.....	—	1	398	111	31	112	3 : 1
Raycza.....	—	1	1671	73	52	43	39 : 1
Słemiesz.....	—	1	465	85	15	95	5 : 1
Szczyrk.....	—	1	275	161	22	79	3 : 1
Zywiec.....	1	—	1255	705	304	349	4 : 1
Jordanów.....	—	1	888	108	69	104	8 : 1
Maków.....	—	1	586	74	74	92	6 : 1
Osielec.....	—	1	894	101	89	202	4 : 1
Sucha.....	—	1	399	69	62	60	6 : 1
Szwoja.....	—	1	580	31	31	98	6 : 1
Zembrzyce.....	—	1	205	173	65	113	2 : 1
Tyniec.....	—	1	282	40	20	41	7 : 1
Zebrzydowice.....	—	1	1066	68	68	75	15 : 1
Przytkowice.....	—	1	150	62	58	72	2 : 1
Skawina.....	—	1	464	188	110	189	3 : 1
Summa w obwo. wawodzkim	5	38	24871	6283	4061	5627	4½ : 1

2. W obwodzie Bocheńskim.

Bochnia.....	1	—	1490	429	268	469	} 2 : 1
Szkoła dla dziewcząt tamże	—	1		—	148	79	
Krzyżanowice.....	—	1	267	56	11	46	6 : 1
Mikluszowice.....	—	1	521	230	100	209	5 : 2
Grobla.....	—	1	329	118	61	112	3 : 1
Wola drwińska.....	—	1	274	130	54	125	2 : 1
Nowa Wisznica.....	—	1	831	110	59	120	7 : 1
Trzciana.....	—	1	455	41	13	51	9 : 1
Wieliczka.....	—	1	1325	361	337	395	} 2¼ : 1
Szkoła dla dziewcząt tamże	—	1		—	188	157	
Staniatki, dla dziewcząt.....	—	1	109	82	70	85	1¼ : 1
Niepołomice.....	—	1	522	145	135	114	5 : 1
Podgórze.....	—	1	630	120	114	110	6 : 1
Czechów.....	—	1	378	54	51	53	7 : 1
Zakliczyn.....	—	1	546	63	63	66	8 : 1
Radłów.....	—	1	902	77	68	69	13 : 1
Uście solne.....	—	1	255	98	98	95	3 : 1
Wojnicz.....	—	1	1096	120	120	107	10 : 1
Brzesko.....	—	1	458	128	118	108	4 : 1
Cipnica.....	—	1	375	136	50	88	4 : 1
Dobczyce.....	—	1	365	115	70	103	3 : 1
Summa w obwodzie Bocheńskim	3	18	11128	2949	2096	2886	4 : 1

Odo-magnetyczne listy barona Reichenbach.

(Obacz Nr. 22, 23, 26, 29, 37, 42, 48, 54 i 55 r. z. — 23, 25 i 29 r. b. Dodatku tygodniowego.)

XIII.

Mniemam, że macie powód pytać mię co sądzę o Magnetyzowaniu, a może też wyobrażacie sobie że moim listom o to jedynie chodzi, jak się przysposobić do tej czynności. Szczerze atoli wyznam, że tego bynajmniej nie miałem na myśli, luboć Magnetyzowanie jest arcy-ważnym zjawiskiem odonnem. Ustaliło się w praktyce i utwierdziło powagą Mesmeryzmu, to jest sposobami metody Mesmera jak używać Dynamidy odonnej przy ludzkich słabościach. Wyrazy: „Odo a Magnetyzm“ wcale sobie nie wadzą; Odo należy do fizyki i znaczy siłę świata; a Mesmeryzm oznacza zastosowanie przygodne tej siły w terapii i należy do medycyny. Potoczny zaś wyraz: „magnetyzm zwierzęcy“ uważam za przestarzałą nazwę, która rzeczy nie objaśnia owszem mać.

Jeżeli łaska mój czytelniku, pozwól odwołać się do mego piątego listu (N. 37 r. z. p. 147), gdzie-m z pochodnią niniejszej teorii pobieżnie przesunął zawite pole tak zwanego magnetyzmu zwierzęcego.

Świadcami tam byliśmy jak dotknięcie palcami wywoływało w tkliwej osobie wrażenia znamienite i do tego widoczne w ciemnicy. Nadto dodam teraz, że bynajmniej to niejest koniecznym, by się rzeczywiście osoby dotykać; już samo zbliżenie palcami wywiera znamienite wrażenia. Ten prąd odonny co w ciemnicy widocznie daleko nad długość ręki z palców wystaje, dosięga i wraza się z oddalenia niezwłocznie w ciało ku któremu się zbliża; w odległości na kilka cali możesz pan jeszcze bardzo znamienite wywierać wrażenia, nawet z oddalenia na stopę, a tkliwsi chociaż-by tylko z miernym usposobieniem, doznają wrażenia już na stóp kilka. Ci zaś którzy są mocniejszego usposobienia, już je czują przez cały pokój, miewałem nawet sam przypadki gdzie się wywierało wrażenie na osobę o kroków dwadzieścia, trzydzieści i więcej.

Dotąd uważaliśmy dotknięcia miejscowe, spójnie stała bez ruchu, zapraszam teraz chciej posuwać dotknięcie, smugą z miejsca na miejsce po całym cielem tkliwej osoby, a wolno lub tylko palcami, lub też całą dłonią, można także i końcami połów krzysztalu albo magnesu jak się podoba. Przyłóż Pan puszki palców prawej ręki n. p. do lewego ramienia osoby tkliwej, i zsuwaj ledziuchno i zwolna po łokieć, a jeżeli chcesz i po koniec palców jej ręki; Tkliwy doświadczy wskrós po całym ramieniu tego samego wrażenia, jakie czuł wprzód na jednym miejscu, będzie czuł smugę bieżącego a łagodnego lechtania jak gdyby do ramienia przylegał przyjemny chłódek łańcuszka z arcy drobnutkich ogniwek. Lekarze nazywają to sztrychem, właściwie zaś smugą nazywam.

Powtórz Pan taką samą smugę ale palcami prawej ręki po innych częściach ciała lecz lewego boku, n. p. po lewej stronie głowy, po lewej piersi, po lewej nodze aż po spód nogi i do palców u nóg, wszędzie pozostawać będzie za powłokiem palców smuga miłego chłódka po cielem osoby tkliwej. Zrób pan taki sam powłok palcami lewej ręki ale po prawym boku, wydobędziesz w tkliwej osobie zupełnie te same wrażenia jakich doznawała przy pierwszych smugach po lewej stronie swojej od pańskiej ręki prawej; były to bowiem spójnie oddonnych wpływów różnorodnych.

Nadomiar doświadczenia użyjmy obu rąk razem i przeprowadźmy smugę po lewej i po prawej stronie osoby tkliwej, zaczawszy od szczytu głowy po koniec palców u nóg, a osoba tkliwa uczuje pod temi smugami wrażenie arcy-przyjemne, chłodzące, szczególniejsze uczucie spokoju naksztalt odpoczynku po trudach i znużeniu.

I toć-to jest co uczniowie Mesmera i wszyscy Magnetyści nazywają smugą Mesmerowską, czyli sztrychem zwierzęco-magnetycznym. Teraz już i państwo umiecie magnetyzować.

Każdy to łącno widzi, że przy tem obojętną wcale jest rzeczą, czy ta smuga idzie od gołej ręki, czyli przez pole krzysztalów lub magnesów, obojętną czy powłok sunie się po nagiem cielem czyli po sukniach, czy z odległości na piędz, na łokieć, skutek wszędzie i zawsze jest jednakowy, potęga tylko wrażenia zmniejsza się w miarę odległości.

Istotę więc tak zwanego magnetyzowania składa wpływ, który wywierają różnorodne między sobą emanacje odonne na boki tkliwej

osoby. (Ob. N. 29 Dod. tyg.) Jeżeli się to doświadczenie przedsięweźmie w ciemnicy, tkliwa osoba ujrzy jak z pod palców ku niej wymierzonych wysnuwają się ogniste różczki, i smuga po jej cielem się toczą, widzi oprócz tego po swoim cielem na tych miejscach, gdzie spada promienistość tych różczek świecące płatki i prążki, jak biegną za powłokiem palców, któredy się sunęły.

Nie wchodząc dalej, już z tego światlenia równie jak i z wrażenia chłódka przyjemnego które smuga po sobie na cielem osoby tkliwej zostawia, jest widocznem, że ten co powłok palcami prowadzi, wywiera pewne wrażenie, a wrażenie arcy-ważne na organizm tej osoby, po której smugi prowadzi; niemniej i to tu jest jawnem, że Odo płynące światłem niebieskawem wdraża się dziwnym i właściwym sposobem w członki wydające Odo z światłem czerwoniawem, to jest że wpływ wpływem podzega się różnorodnym. A ponieważ ciało ludzkie jest potężną zbroją Odu, zatem i żywotną cząstką ciała, która tem samem w najrzeczywistszym przymierzu z całą duszą zostaje, łatwo więc pojąć, że smugi odonne muszą głęboki wpływ wywierać na całe fizyczne i moralne gospodarstwo, na cały cielesny i duszny organizm człowieka. Więc też owe sny i niepokoje, owe kurcze i wstrząsy ciała pod smugami, owe wpływy tu leczące, tam szkodliwe, owe wrażenia zpod rąk wkładania, głaskania i t. p. bynajmniej nie są „matnią kłamstw, zwodów i zabobonów“ jak-to się podobało niektórym wyspiewywać po księgach i z katedry, owszem są-to rzeczy bardzo rzeczywiste sprawdzone doświadczeniem a skarbem dla fizjologii, która z nich korzystać umie. Przymówek swych zawstydzi się każdy, kto sobie cokolwiek pracy zada, i sam rozstrząść zechce pochopne z uprzedzenia wyroki.

Co do mnie osobiście, jeżeli mię zapytać raczycie, jaką też rzeczywistą korzyść medycyna z odonnego smugowania odnosi, mam wprawdzie przekonanie, że korzyść dla niej przybyć może niezmierną, jeżeli fizyka stanowczo rozwinię fizjologię Odu, ale nie taję, że dziś korzyść z tego jeszcze zbyt słaba i wąta. Słuchać i czytać Magnetystów, to u nich dziś to samo i nie więcej co było u Mesmera lat temu ośmdziesiąt, cudotworcy! są w stanie leczyć wszelką chorobę; ależ-bo każdemu lekarzowi niech będzie jakiej chce szkoły widzi się, że kiedy chory wyzdrowiał, to jego sztuka go wyleczyła; dla czegoż-by i magnetysta miał się tej próżności zaprzec? My to tylko między sobą wiemy, że na ośmnastu często dwudziestu bez dwóch, i to jeszcze na złość doktorowi od siebie pozdrowiało.

Ale co sam od siebie za rzecz pewną i niezawodną znalazłem, to to, że gdziekolwiek na które miejsce ludzkiego ciała rękę przyłożył, albo posuwał palce, lecz według prawidła spójni różnorodnych wpływów odonnych, tam wszędzie i zawsze żywotna dzielność się wzmagała, i to nie powierzchownie tylko, ale przenikała do głębi duszy w najwewnętrzniejsze węgła organizmu. Gdzie zatem miejscowe bywa strętwienie, tam daje się sprowadzić zażewie ruchu i dzielności żywotnej. Jest już w tem wielki postęp i dobrodziejstwo, które roztropny lekarz ocenić nieomieszka.

Niezawodny wpływ Odu uważam przy słabościach kurezu: nie przeliczę ile razy sam je nie tylko wyleczałem, ale co więcej sam je gdym chciał, wywoływałem. Lecz gdym patrzył na doktorów jak się z magnetyzowaniem do chorego biorą, tedy wyznać muszę, postępowanie ich bywało nie mówię śmieszne, ale wszelkiej zdrowej fizyce Odu tak przeciwne, w skokach tak nie oględnych, że dla chorego ztąd otuchy jedynie w osobliszej łasce boskiej upatrywać należało. Bo jakżeż zresztą można co zdrowego wydobyć samem ślepem macaniem, bez najmniejszego pojęcia istoty i praw władzy tyle jeszcze tajemniczej, jaką jest Odo? Lecz miejmy nadzieję, że byle się cokolwiek po gruntownem zbadaniu rzeczy rozjaśniła nauka Odu, i komplikacya jego z siłami żywotnego organizmu rozwidniła, że i nasi doktorowie po omacku nie pójda, ale rozumową obmyślą normę, jak dzielność Odu ujmować pod stałe prawidła, i jak z tylu dziwnych rzeczy wywiązać środek ku zbawieniu ludzkości, jakiego się słusznie świat po nich domaga.

Wykaz produkcji i sprzedaży soli po baniach w Galicyi i na Bukowinie.

(Ob. Nr. 2, 6 i 12 Dodat. tygod.).

Produkowano cetnarów:	
W lutym 1853.	W lutym 1852.
W Galicyi . . . 36,221 ⁶⁵ / ₁₀₀	37,178 ⁹¹ / ₁₀₀
Na Bukowinie . . . 2,063 ⁴⁵ / ₁₀₀	1,599 ⁵⁰ / ₁₀₀
razem . . . 38,285 ¹⁰ / ₁₀₀	38,778 ⁴¹ / ₁₀₀ Cet.
roku 1853 w Galicyi: mniej o: . . . 957 ²⁶ / ₁₀₀	
„ „ na Bukowinie więcej o: . . . 463 ⁹⁵ / ₁₀₀ Cet.	

Przedano cetnarów:	
W lutym 1853	W lutym 1852.
W Galicyi: . . . 33,409 ⁹⁵ / ₁₀₀	34,269 ⁴⁰ / ₁₀₀
Na Bukowinie . . . 1788 ³⁵ / ₁₀₀	1588 ¹⁵ / ₁₀₀
razem . . . 35,198 ³⁰ / ₁₀₀	35,857 ⁵⁵ / ₁₀₀ Cet.
r. 1852 w Galicyi mniej o: . . . 859 ⁴⁵ / ₁₀₀	
„ „ na Bukowinie więcej o: . . . 200 ²⁰ / ₁₀₀ Cet.	

Mszanka R. 1748 i 1751.

Przypuszczenie Ewy z Oltarzewskich do prawa dożywotnego, Józefowi Wiktorowi Małżonkowi jej przysługującego.

Augustus Tertius Dei Gratiae Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Sarmogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeq(ue) | nec non Haereditarius Dux Saxoniae, et Princeps Elector. | Significamus p(rac)sentibus Literis Nostris quor(um) interest universis et singulis Meritor(um) Militarium G(enerosi) Josephi de Wiatrowice Wiktor Majoris Equestri Regiminis Nostris et Reipublicae, aequum censem gratiam seu Munificentiam N(ost)ram Regiam et in Consortem | Ipsius redundari Favendum itaq(ue) duximus ut Jus Advitalitium quod Eidem G(eneroso) Wiktor sup(er) Bona N(ost)ra villae Mszanka in P(a)l(a)ti(ina)tu Cracov(ie)nsi Districtu Bieccensi sitt(ae) L(egiti)me servit et competit, etiam G(enero)sac. Evae de Oltarzewskie Wiktorowa Conjugi Ipsius daremus et communicarem(us) | prout damus communicamusq(ue) p(rac)sentibus Literis N(ost)ris. Ita ut Eadem Bona cum omnib(us) attinen(tiis) et p(er)tinen(tiis) in originali Privilegio express(is) | utq(ue) agris, pratis, campis, silvis, subditis, eorumq(ue) Lohoribus, censibus, tum etiam Taberna ibidem sita, nec non molendinis, stagnis, | alysq(ue) commodis et emolumentis, abhinc p(rac)fat(i) G. G(enerosi) Wiktorowie Conjuges Ambo et in solidum tenebant, habebant et possidebant, ad extrema vitae | Utriusq(ue) tempora Promittentes pro Nobis et Serenissimis Succ(esso)ribus N(ost)ris, non esse Nos neq(ue) Serenissimos Succ(esso)res N(ost)ros, ab usu et pacifica Possessio|ne ejusd(em) villae G. G(eneros) Wiktorowie Conjuges amoturos, aut movendi potestatem alicui daturus, sed salvum et Integrum Jus Advitale Ipsi | conservaturos, quod et Serenissimi Succ(esso)res N(ost)ri praestabunt. Post fata vero Eorundem G. G(enerosorum) Wiktorow Conjugum non prius villa eadem | ad nos et Dispositionem N(ost)ram redibit, et ex eadem p(rac)factor(um) G. G(enerosorum) Wiktorow Conjugum Succ(esso)res condescendere tenebuntur, nisi prius sum|mae in Literis originalibus expressae vel ex Taxa Commissarior(um) Nostror(um) provenie(ntes) Ipsi exolutae et realiter restitutae fuerint, Juribus N(ost)ris | Regalibus Reipublicae, Ecclesiaeq(ue) Catholicae salvis manentibus. In cuius Fidem p(rac)sen(tes) Manu N(ost)ra subser(ipt)as sigillo R(eg)ni communiri jussimus. | Dat(um) Varsaviae Die VII. Mensis Decembris A(n)no D(omi)ni M.D.C.C.X.L.V.I.I.I. Regni vero N(ost)ri XVI. Anno |

Pod tą osnową po lewej stronie:

Augustus Rex

na środku: niewyraźnie wyciśnięta pieczęć kancelaryi mniejszej, po prawej stronie dopisek:

Juris Advitalitij sup(er) Bona villae Mszanka G(enerosi) Wiktor Majori Equestri Regiminis N(ost)ri et | Reipublicae, servi(en)ti(s) Consorti Ipsius | Communicatio

a pod tem podpis:

Joannes Kłossowski Canonicus Cathedralis Pre|mislien(sis) S(ac)rae R(eg)iae Maiestatis Sigilli Regni Secretari(us) | mp.

Na odwrotnej stronie zaś napisy:

Pro Cancellariatu | Ill(ust)ri(ssi)mi Exc(e)ll(entissimi)mi et R(e)vere(n)di(ssi)mi D(omi)ni | Michaelis Comitis de Granow Wodzicki | Decani Cath(edra)lis Cracovien(sis) Abbatis Vachocens(sis) | et Cervenens(sis) Pro Cancellarij Regni | sigillatum |

In Castro Biecen(sis) Feria Secun|da p(os)t D(omi)nicam Laetare Q(uadragesima)lem p(ro)x(im)a | A(n)no D(omi)ni 1751mo | Off(iciu)m praesens C(astrens) C(apitaneale) Biecen(se) Introcont(en)tas Literas S(acrae) R(egiae) M(ajestatis) ad Per(sonal)em G(enero)si Quirini Traczewskj Oblat(ionem) sub actu supraser(i)pt(o) | suscipit p(ro)ut suscepit | et induxit.

August Trzeci z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litwy, Rusi, Prus, Mazowsza, Żmójdzi, Kijowa, Wołynia, Podola, Podlasia, Łotwy, Smoleńska, Siewiersza i Czerniechowa, a dziedziczny Wojewoda saski i Książę Elektor. Oznajmiamy niniejszym listem Naszym wszym w ogóle i w szczególności, do kogo to należy: iż zasług wojskowych Rodowitego Józefa z Wiatrowic Wiktor, Naszego i Rzeczypospolitej półku jazdy Majora, godną sądząc, aby łaska czyli szesnodrość Nasza królewska i na Towarzystwo Jego spłynęła, postanowiliśmy prawo dożywotnie, które temuż Rodowitemu Wiktorowi na dobrach wsi Mszanki w województwie krakowskiem a powiecie bieckiem położonej przysłuża i przynależy, także Rodowitej Ewie z Oltarzewskich Wiktorowej Małżonce Jego nadać i łaskawie udzielić, jakoż nadajemy i udzielamy niniejszym listem Naszym, tak iż dobra te ze wszystkimi przysługami i przynależnościami w pierwotnym nadaniu wyrażonemi, jak-to: rolami, łakami, polami, lasami, poddanymi i roboczną ich, czynszami, także karczma tamże będącą, niemniej młynami, stawami tudzież innemi korzyściami i pożytkami, odtąd przerzeczeni Rodowici Wiktorowie Małżonkowie, Obydwójce i wespół dzierżyć, mieć i posiadać będą do końca ich życia, przyrzekając Naszem i Najjaśniejszych Następców Naszych imieniem, iż ani My ani Najjaśniejsi Następcy Nasi Rodowitych Wiktorow Małżonków od używania i spokojnego posiadania tej wsi nie usuniemy, i do usunięcia ich niktogo nie umocujemy, lecz przy nienaruszonem i całkowitem dożywociu utrzymamy, czego i Najjaśniejsi Następcy Nasi dopełnią. Po śmierci zaś Rodowitych Wiktorów Małżonków nie prędzej wieś ta do Nas i pod zarząd Nasz wróci, a Potomkowie pomienionych Rodowitych Wiktorów Małżonków z niej ustąpić będą winni, aż iścizna w liście pierwotnym wyrażona lub z oszacowania Komisarzów Naszych pochodząca, wypłaconą i całkowicie zwróconą im nie będzie. Prawa Korony Naszej, Rzeczypospolitej i Kościoła katolickiego całe zachowując. Dla wiarygodności czego niniejsze ręką Swą podpisawszy, pieczęcią koronną stwierdzić rozkazaliśmy. Dano w Warszawie dnia 7go miesiąca grudnia roku Pańskiego 1748, królestwa zaś Naszego roku 16go.

August Król

Prawa dożywotniego na dobrach wsi Mszanki Rodowitemu Wiktorowi Majorowi przy Naszym i Rzeczypospolitej półku jazdy przysługującego, Małżonce Jego udzielenie.

Jan Kłossowski Kanonik Katedralny Przemyski, Uświęconej Królewskiej Mości Pieczęci koronnej Sekretarz r. s.

Za Podkanclerstwa Najoswiecześniejszego Przedostojnego i Przewielebnego księdza Michała z Granowa Wodzickiego, Dziekana katedralnego krakowskiego, Opata wachockiego i czerwienińskiego, Podkanclerzego koronnego pieczęć wyciśniona.

W grodzie bieckim poniedziałku po niedzieli środopostnej następującego, roku Pańskiego 1751go, obecny urząd grodzki Starostwa bieckiego, wewnątrz zawarte pismo Uświęconej królewskiej Mości na osobiste Rodowitego Kwiryna Traczewskiego wniesienie pod czynnością powyższą przyjmuje, jakoż przyjął i wpisał (w ks. 262 str. 316—319.)

We Lwowie 4go czerwca 1853.

W. F.